

Katastrofa w Odrze umorzona

19 grudnia 2023

Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska we Wrocławiu umorzyła postępowanie wszczęte po katastrofie w Odrze. Wody Polskie z kolei ponownie odmówiły zajęcia się sprawą ograniczenia zrzutów słonych ścieków z kopalń węgla kamiennego do rzek. Greenpeace i Frank Bold zauważają, że instytucje państwowe nie zrobiły nic, by ratować Odrę i inne polskie rzeki. Organizacje zapowiadają dalsze kroki prawne i apelują do Donalda Tuska o potraktowanie problemu jako jednego z najważniejszych tematów dla nowego rządu.



Na początku grudnia wrocławski RDOŚ umorzył postępowanie szkodowe w sprawie katastrofy odrzańskiej, pomimo licznych dowodów wskazujących na to, co doprowadziło do katastrofy, która zabiła większość życia w tej rzece. „RDOŚ przez prawie półtora roku nie doszukał się dowodów na to, że jedną z przyczyn zakwitu toksycznych złotych alg było zasolenie Odry. Nikt nie ma wątpliwości, że latem 2022 roku doszło w Odrze do katastrofy ekologicznej na niespotykaną skalę, tymczasem jedyne wszczęte z urzędu postępowanie w tej sprawie zostało właśnie umorzone. To jasno pokazuje, że w przypadku Odry państwo zawiodło na każdym poziomie” – powiedziała Maria Włoskiewicz, prawniczka z Frank Bold.

Kolejną instytucją, która odpowiada za stan rzek i ma uprawnienia, by działać z urzędu, są Wody Polskie. Mogą one ograniczyć pozwolenia wodnoprawne na zrzucanie słonych ścieków z kopalń węgla kamiennego, aby nie dopuścić do kolejnej tego typu katastrofy w przyszłości. Wody Polskie pozostają jednak bezczynne, nawet po wezwaniu do działania przez Frank Bold i Greenpeace. „Złożymy do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego skargę na postanowienie prezesa Wód Polskich. Niedawno opublikowany raport Najwyższej Izby Kontroli wykazał, że

najważniejszym problemem Odry jest jej zasolenie i brak działań, które by dalsze zasilanie ograniczały. Mimo to zarówno Wody Polskie, jak i RDOŚ zdają się przymykać oczy na ten fakt i pozwalają na dalszą, szkodliwą dla rzek działalność kopalń. Liczymy na to, że obietnica premiera Donalda Tuska zostanie spełniona i nowy rząd zrobi wszystko, by Odra wracała do życia, a inne nasze rzeki były właściwie chronione” – mówi Anna Meres z Greenpeace.

Jak podkreślają organizacje ekologiczne, potrzebne są zmiany w prawie, aby realnie chronić polskie rzeki i zapobiegać kolejnym katastrofom w przyszłości. Jak ujawnił niedawno Greenpeace, również w Wiśle wykryto już złotą algę. „Katastrofa odrzańska ujawniła szereg patologii zarządzania wodami w Polsce. Nie mamy przepisów, które pozwalałyby uniknąć zanieczyszczenia rzek, nie mamy systemu zarządzania sytuacjami kryzysowymi w rzekach, a istniejących narzędzi naprawczych państwo nie zechciało, póki co, użyć. W postulatach klimatyczno-środowiskowych Frank Bold do nowego rządu wskazujemy m.in. na konieczność systemowej reformy zarządzania wodami i proponujemy szereg potrzebnych zmian w prawie” – komentuje Maria Włoskowicz.

Autorstwo: Marta Gregorczyk

Źródło: [Greenpeace.org](https://www.greenpeace.org)